

Renata Dulian

"Katyński kurier ks. Stefan
Niedzielak", Piotr Litka, Kraków 2010
: [recenzja]

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 1 (36), 209-211

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych

Nr 1 (36) 2013, s. 209-211

ISSN 1426-3777

RENATA DULIAN¹

PIOTR LITKA,

KATYŃSKI KURIER – KS. STEFAN NIEDZIELAK,

Wydawnictwo św. Stanisława BM, Kraków 2010

Wydawnictwo św. Stanisława BM w Krakowie wydało książkę poświęconą księdzu Stefanowi Niedzielakowi, kapłanowi archidiecezji warszawskiej. Urodzony 1 września 1914 roku w Podolszyczach (obecnie dzielnica Płocka), po ukończeniu gimnazjum wstąpił w wieku lat dwudziestu do warszawskiego seminarium duchownego. Świecenia kapłańskie przyjął w czerwcu 1940 roku. Potem pracował w Bolimowie i Wiskitkach. W lipcu 1943 roku został prefektem parafii Świętego Ducha w Łowiczu. W czasie wojny aktywnie działał w podziemiu niepodległościowym, w Armii Krajowej, współpracował z delegaturą Rządu na Kraj, Polskim Czerwonym Krzyżem i Radą Główną Opiekuńczą, jedną z najstarszych organizacji charytatywnych. Był kapłanem w powstaniu warszawskim. Używał pseudonimu „Zielony” i jako kurier woził z Warszawy do Krakowa zaszyfrowane wiadomości dla kard. Adama Stefana Sapiehy. Tuż przed wybuchem powstania warszawskiego przewiózł najcenniejszą przesyłkę, tzw. depozyt katyński, czyli dowody z ekshumacji wydobyte z jenieckich grobów. Decyzję o przewiezieniu depozytu katyńskiego podjęto latem 1944 roku, w związku ze zbliżaniem się do Warszawy Armii Czerwonej. Obawiano się bowiem, że owe cenne dokumenty, będące dowodem zbrodni, zaginą.

¹ Biblioteka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Na początku października 1946 roku wrócił do Warszawy, został wikariuszem parafii Świętej Trójcy na Solcu, aktywnie uczestniczył w budowie tamtejszego kościoła. W tym czasie został członkiem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WiN), co przyczyniło się do nieudanej próby jego aresztowania. Ks. kard. Stefan Wyszyński powołał go w marcu 1957 roku na stanowisko dyrektora cmentarzy warszawskich z siedzibą na Powązkach. W latach 1950 i 1960 pracował w stołecznych parafiach Wszystkich Świętych oraz Matki Boskiej Loretańskiej. Od 1977 roku pełnił funkcję proboszcza kościoła św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach. Zasłynął tam z głoszenia patriotycznych kazań z okazji rocznic uchwalenia Konstytucji 3 maja, bitwy warszawskiej (15 sierpnia) i napaści ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku. Stawiane przez niego krzyże pamięci były regularnie niszczone przez nieznanymi sprawców. Pierwszego listopada 1984 roku ks. kard. Józef Glemp uroczyście poświęcił krzyż wmurowany w ścianę kościoła św. Karola Boromeusza z napisem „Poległym na Wschodzie”. Zapoczątkowało to powstanie sanktuarium Poległych i Pomordowanych na Wschodzie. Wokół parafii na Powązkach skupiał środowiska byłych żołnierzy AK, działaczy opozycyjnych, Komitetu Obrony Robotników, rodziny pomordowanych w Katyniu, grono przyjaciół i współpracowników. W roku 1985 sporządził testament. Na kilka lat przed śmiercią zaczął otrzymywać anonimowe listy i telefony z pogróżkami, dwukrotnie próbowano go porwać z centrum Warszawy, nieznanymi sprawcy pobili go na cmentarzu Powązkowskim. Dwudziestego stycznia 1989 roku w mieszkaniu na plebanii przy ul. Powązkowskiej znaleziono zwłoki księdza Stefana Niedzielaka, który nie żył od kilku godzin. Śledztwo w sprawie śmierci dwukrotnie wznawiano i umarzano. Obecnie prowadzi je pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej. W przeddzień pogrzebu, który wyznaczono na dzień 26 stycznia, w obecności kanclerza Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, ks. dr. Zdzisława Króla, dokonano komisyjnego otwarcia metalowej kasetki znalezionej w szafie wnękowej jednego z pokoi podczas oględzin jego mieszkania, z której obok pieniędzy i medalika wydobyto kopertę z odręcznym napisem „Ziemia z Katynia wydobyta w 1974 roku”.

Jego brat, Piotr Niedzielak, napisał książkę *Ostatnia ofiara Katyńia*, opublikowaną po niewyjaśnionej śmierci ks. Stefana Niedzielaka.

W omawianej tu książce Piotra Litki *Katyński kurier* zamieszczone są zapiski ks. Stefana Niedzielska od stycznia 1935 do 1943 roku. Zapiski te były prowadzone nieregularnie przez młodego człowieka, który niedawno wstąpił do seminarium, później młodego księdza. Są ciekawą dokumentacją dojrzewania duchowego, a w czasie wojny – refleksji dotyczącej historii Polski i Europy. W książce zamieszczono również aneks z dokumentami, z których część jest opublikowana po raz pierwszy. Po datą 18 stycznia [19]35 roku w swoim *Dzienniku* Stefan Niedzielak pisze tak: „Dzisiaj na czytaniu duch[ownym] mieliśmy o miłości. Zresztą, [tak] jak i wczoraj. Miłość nie zna zazdrości, nie zna krytyki umiłowanej. I miłość człowieka podnosi wszystko, aż do szczytów duchowości i doskonałości – tak nawet wysoko, gdzie cierpienie człeka nie doprowadzi. Miłość to życie, to obcowanie przyjacielskie z duszami innych ludzi, innych i wszystkich. Z duchem i [z] Bogiem. To obcowanie (...) twarzą i obliczem szczerem w twarz i oblicze duszy. Taka [jest] miłość”.

O powołaniu kapłańskim pisze tak: „Boże powołanie to nic innego niż miłość. Przez miłość nas Bóg powołał, przez miłość [do] ideałów idziemy do kapłaństwa” (18 września [19]38 roku).

Nie brak rozterek i wątpliwości, czy jego powołanie jest prawdziwe: „Wejrzał Chrystus raz okiem swej szczególnej łaski i poszedł młodzieniec, t[o] zn[aczy] ja, za swym Mistrzem. Potem to człowiek sobie często nie zdaje sprawy, jak to się stało, dlaczego właściwie [on został wybrany?] (...) Ale mimo wszystko budzą się w duszy adepta i potem kapłana wątpliwości, czy rzeczywiście jestem powołany, czy to czasem nie przywidzenie, nie ta mara, źródło takich [pełnych zwątpienia] myśli?” (18 października [19]38 roku).